

O potrzebie zmian i bieżących wyzwaniach w samorządzie lokalnym z perspektywy ustroju i wyników badań opinii publicznej na temat postrzegania samorządu przez obywateli, a także o aktualnej sytuacji i modyfikacji w zakresie ładu przestrzennego rozmawiamy z dr. Cezarym Trutkowskim, prezesem zarządu Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej.

Już za dwa tygodnie w Łodzi odbędzie się konferencja „Potrzebne zmiany w samorządzie lokalnym a bieżące wyzwania samorządu w Polsce”, której organizatorami są Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Uniwersytet Łódzki, Miasto Łódź i Towarzystwo Urbanistów Polskich. Jakie tematy zostaną omówione podczas wydarzenia?

Dr Cezary Trutkowski: Będziemy rozmawiali o potrzebach zmian w samorządzie terytorialnym: zarówno w wymiarze strukturalnym, dotyczącym reform systemowych, jak i w zakresie konkretnych rozwiązań. Chcielibyśmy, aby organizowana już drugi raz konferencja stała się cyklicznym wydarzeniem – miejscem debaty nad stanem samorządności terytorialnej w Polsce. Organizujemy ją w Łodzi bo właśnie tam przyszłe reformy samorządowe przygotowywał, wraz z zespołem z Zakładu Ekonomiki Rozwoju Miast Uniwersytetu Łódzkiego, profesor Jerzy Regulski. Konferencja jest wspólnym przedsięwzięciem Fundacji, Towarzystwa Urbanistów Polskich, miasta Łodzi oraz Uniwersytetu Łódzkiego.

Dyskusję nad stanem samorządności będziemy kontynuować również podczas VII edycji Krajowego Kongresu Sekretarzy, który odbędzie się 6-7 września 2023 r. w Warszawie. Tegoroczny Kongres realizujemy pod hasłem: *Współpraca odpowiedzią na stale występujące zmiany i zjawiska kryzysów*.

Ważnym elementem wydarzenia będzie także prezentacja raportu na temat stanu samorządności w Polsce. Prace nad nim już trwają i w najbliższym czasie ukażą się w formie publikacji. Czego możemy spodziewać się po tym raporcie?

Dr Cezary Trutkowski: To prawda, przygotowujemy obecnie publikację, którą przedstawimy podczas tej konferencji. Szesnastu znamienitych Autorów zmierzyło się z tematem kryzysu samorządności terytorialnej i przedstawiło swoje rekomendacje w zakresie konkretnych rozwiązań, które powinny być w najbliższej przyszłości wdrożone. Znajdą się tam teksty dotyczące struktur zarządzania w samorządzie, finansów lokalnych, wyzwań demograficznych, sposobów realizacji usług publicznych, zagospodarowania przestrzennego czy udziału obywateli w kształtowaniu polityk publicznych. Mamy nadzieję, że zarówno konferencja, jak i przygotowywana publikacja będzie przyczynkiem do rozpoczęcia systematycznej, uporządkowanej i kompleksowej dyskusji na temat trzeciego etapu reform samorządowych.

Natomiast publikacji tej nie nazwałbym raportem w takim sensie, w jakim o tego typu przedsięwzięciach zazwyczaj się mówi – to znaczy nie będzie to spójny i wyczerpujący zbiór postulatów FRDL, dotyczących ewentualnych zmian legislacyjnych. Zamiast tego prezentujemy rozmaite propozycje i zachęcamy do – i tu chcę to wyraźnie podkreślić – usystematyzowanej debaty nad koniecznym zakresem reform. We wstępie, który zatytułowałem „Reformatorzy i naprawiacze”, zwracam na to uwagę: zebranych przez nas propozycji nie należy traktować ani jako wyczerpującego zbioru postulatów reformatorskich, ani tym bardziej jako zamkniętego katalogu rozwiązań, które mogłyby wzmocnić autonomię jednostek samorządowych i poprawić ich funkcjonowanie. Propozycje te mogą natomiast służyć jako punkt wyjścia do systematycznych prac przyszłych reformatorów.

Pierwszy z paneli, którego akurat Pan jest moderatorem, będzie dotyczył spraw społecznych. Dyskusja będzie toczyć się m.in. wokół badań na temat postrzegania samorządu przez obywateli. Jak mieszkańcy wspólnot gminnych, powiatowych i wojewódzkich oceniali samorząd kiedyś, a jak wygląda to dzisiaj?

Dr Cezary Trutkowski: W ostatnim czasie zrealizowaliśmy bardzo rozbudowane badania społeczne dotyczące potencjałów rozwojowych wspólnot lokalnych. Obejmowały one m.in. sondaż na dużej, czterotysięcznej próbie mieszkańców naszego kraju. Wkrótce będziemy publikowali obszernie omówienie tych badań. Tu warto wspomnieć o tym, że w opiniach Polaków w ciągu ostatnich 10 lat można obserwować zdecydowaną poprawę warunków życia w gminach zamieszkania respondentów w odniesieniu do wszystkich wymiarów, o które pytano w ankiecie. Największe różnice w ocenie warunków życia pomiędzy stanem obecnym a stanem sprzed dekady odnotowano w obszarze rozwoju infrastruktury (technicznej i komunikacyjnej) oraz w zakresie dostępności oferty edukacyjnej dla dzieci i młodzieży, przy czym w tym ostatnim przypadku różnice są największe w odniesieniu do gmin wiejskich i miejsko-wiejskich. Przedstawiając opinie o sytuacji w swoich gminach, badani doceniali fakt dotrzymywania obietnic wyborczych przez liderów samorządowych – 71% respondentów przyznało, że takie obietnice są wypełniane.

Nieco bardziej problematycznie wygląda natomiast ocena stanu lokalnej demokracji i możliwości bezpośredniego udziału mieszkańców w podejmowaniu decyzji o sprawach lokalnych. Po pierwsze są to dane wskazujące, że odsetek osób przekonanych o możliwości wywierania wpływu na sprawy swojej gminy (miasta) może być nawet niższy, niż w ostatnich pomiarach wskazywał CBOS – w badaniach Fundacji takich osób zidentyfikowano jedynie 44% (46% w sondażu CBOS), przy czym nieco częściej poczucie wpływu na sprawy lokalne wykazywali mieszkańcy miast niż gmin wiejskich i rosło ono wraz z poziomem wykształcenia. Po drugie nieco ponad 36% badanych zadeklarowało, że są całkowicie lub raczej niezadowolonych ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja lokalna w ich gminie (mieście), podczas gdy zadowolonych ze stanu demokracji w swoim samorządzie było niemal tyle samo badanych – 35,9%, przy czym ponownie jakość demokracji była nieco lepiej oceniana w ośrodkach miejskich. Nie są to oczywiście oceny bardzo negatywne i nie należy ich interpretować w kategoriach alarmistycznych – niemniej są one co najmniej niepokojące. Więcej o tych badaniach, jak wspominałem, będziemy informować wkrótce.

Warto też wspomnieć o skali społecznego poparcia Polaków dla decentralizacji i autonomii administracji samorządowej – jest ono bowiem znaczące. Zdaniem Polaków sfera ingerencji władz centralnych w rozwiązywanie lokalnych problemów powinna być zdecydowanie ograniczona: jedynie 23,5% respondentów w naszych badaniach uznało, że „rząd państwa powinien mieć większy wpływ na działania samorządów”, a 70,5% badanych zgodziło się ze stwierdzeniem „władze samorządowe są niezależne od władz państwowych (centralnych) i powinny podejmować samodzielne decyzje w sprawach lokalnych”.

Podczas konferencji zostanie wręczona Nagroda im. Jerzego Regulskiego. Została ona ustanowiona w 2016 roku, ale jej formuła uległa zmianie w 2021 roku. Kto może liczyć na ten zaszczytny laur?

Dr Cezary Trutkowski: Tak, w trakcie konferencji wręczymy nagrodę im. Jerzego Regulskiego za wybitne osiągnięcia w kreowaniu ładu przestrzennego zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju i za zasługi we wzmacnianiu samorządności terytorialnej w Polsce. Nie mogę w tej chwili zdradzić, kto będzie laureatem nagrody w tym roku – to ogłosimy podczas konferencji. Warto jednak przypomnieć, że w zeszłym roku Nagrodę otrzymał Marian Buras – burmistrz Miasta i Gminy Morawica za przywództwo

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 02, czerwiec 2023 19:25

Wojciech Dąbrówka

Odsłony: 1516

w Gminie Morawica. Kapituła doceniła w tym wypadku zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy, który stanowi klucz do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w gminie zarządzanej przez Pana Burmistrza. Natomiast nagrodę w kategorii osiągnięcia w kreowaniu ładu przestrzennego otrzymał prof. dr hab. Tomasz Ossowicz za publikację „Urbanistyka operacyjna. Zarys teorii”. W zeszłym roku przyznaliśmy także nagrodę specjalną Władysławowi Nehodzie, który od 2014 roku pełnił funkcję wiceministra ds. rozwoju społeczności i terytoriów Ukrainy i od czasu Euromajdanu przygotowywał i przeprowadził absolutnie unikalną reformę samorządową, dla której Polska stanowiła swoisty punkt odniesienia. Wiem, że laureaci tegorocznej nagrody mogą się pochwalić szczególnymi osiągnięciami, które pokazują, jak skuteczny może być samorząd terytorialny w czasach kryzysowych. Ich nazwiska ogłosimy w Łodzi.